25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe“ po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski“, Kraków, Wielopole 1. tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 259.

Kraków, sobota 4 listopada 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Układ pomiędzy Anglją i Sowietami w sprawie polskiej.

Polski rząd emigracyjny izolowany.

Sztokholm, 3 listopada. Dziennik „Dagens Nyheter“ donosi z bardzo dobrze poinformowanych kół Londynu, że w Moskwie pomiędzy Stalinem i Churchillem został zawarty układ, w myśl którego Anglja i Związek Sowiecki nie mają w przyszłości podjąć żadnych kroków w sprawie polskiej bez poprzedniego wzajemnego porozumienia.

Izolacja polskiego rządu emigracyjnego w Londynie jest większa niż dotychczas sądzono, o ile chodzi o stanowisko w sprawie granic. Churchill miał się przyłączyć do poglądu Moskwy, iż nie należy Polsce zwracać Lwowa. Oznacza to zupełny zwrot w angielskiej polityce wobec Polaków. W polskich kołach w Londynie, jak pisze dalej dziennik, panuje w dalszym ciągu opór przeciwko akceptowaniu linji Curzona jako wschodniej granicy.

Rząd irański mo[t]ywuje udzielenie koncesyj naftowych Sowietom.

Sztokholm, 3 listopada. **Brytyjska służba informacyjna donosi, że premjer irański Mohamed Saed w przemówieniu swem, wygłoszonym przez radjo w poniedziałek wieczorem, wyłuszczył przyczyny, dla których rząd irański odmówił życzeniu rządu sowieckiego odnośnie do udzielenia mu koncesji naftowej w północnym Iranie. — Przyczyny owe przedstawiają się jak następuje:**

1) Jak długo wojska obce przebywają na obszarach irańskich, tak długo irańska opinja publiczna uważałaby była zmuszona, że każda udzielona koncesja doszłaby do skutku pod presją.

2) Niejasne jest położenie gospodarcze na całym świecie.

3) Na skutek konferencji naftowej w Waszyngtonie cały dalszy rozwój przedstawia się pod pewnym względem w zarysach wątpliwych.

4) Wszyscy reprezentanci Iranu z zagranicy wyrażali w sprawozdaniach swych radę, aby w czasie trwania wojny nie udzielać żadnych koncesyj. Z powyższych więc przyczyn, tak powiedział Saed, postanowienie rządu irańskiego żadnym sposobem wpłynąć nie mogło ujemnie na wzajemne stosunki pomiędzy Iranem a Unją Sowiecką. Nie poruszano żadnych kwestyj naftowych w tych umowach, jakie w czasie wojny zawarł Iran z Unją Sowiecką.

Prasa angielska zainteresowana konfliktem irańsko-sowieckim.

Sztokholm, 3 listopada. Korespondent londyński konserwatywnej gazety szkockiej „The Skocman“ pisze na temat sporu o koncesje ropy naftowej w Iranie: faktem jest, że koncesje ropy naftowej Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych istnieją nadal w ramach ustalonego swego czasu układu, jednakowoż rząd irański postanowił nie przyznawać nikomu nowych koncesyj po wojnie i to w jakiejkolwiek bądź formie.

Wymieniony przytem powód polega na tem, że rząd irański nie uważa za korzystne przyznawania koncesji ropy naftowej rządowi sowieckiemu, albowiem jest to olbrzymia różnica, czy przyznaje się koncesje równające się uprawnieniom terytorjalnym pewnemu indywiduum lub jakiejś spółce, czy też udziela się podobnej koncesji suwerennemu państwu. Rząd sowiecki wskazywał jednak już na to, że anglo-irańska spółka naftowa należy, jak wynika z wszelkich przesłanek, do rządu brytyjskiego i że rząd irański stosuje tym samym politykę dyskryminowania. Musimy się liczyć z tem, że wysunięte będzie twierdzenie, jakoby Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone stały za odmową irańską.

Zaostrzenie sytuacji w Iranie.

Berno, 3 listopada. **Coraz więcej zaostrza się sytuacja w Teheranie.**

Tak więc donosi szwajcarska agencja telegraficzna z Moskwy, że premjer irański wydał zakaz wydawania jednego z największych dzienników opozycyjnych w Teheranie, ponieważ ogłaszał on niesłychanie ostre krytyki w odniesieniu do polityki zagranicznej rządu, w szczególności zaś w odniesieniu do Unji Sowieckiej.

Czy Mołotow będzie następcą Stalina?

Sztokholm, 3 listopada. **W pewnym artykule „Associated Press“ napisano na temat Mołotowa, że od pewnego czasu zmienił się on bardzo.**

Dawniej gardził on wódką, obecnie zaś nie czyni tego więcej i stał się z niego człowiek bardzo towarzyski, jakim również nie był poprzednio. Zmiana ta zaczęła się uwidaczniać mniej więcej w roku 1942, gdy Mołotow złożył swe wizyty w Anglji i Stanach Zjednoczonych. W towarzystwie Stalina Mołotow zachowuje się zawsze szczególnie ostrożnie i czołobitnie. Bywa on często ofiarą żartów stalinowskich. Jeśli Stalin przytakuje nakazująco, Mołotow naśladuje go natychmiast. **Stanowisko polityczne Mołotowa wzmocniło się bardzo.** Nikt nie wątpi w Moskwie, że **Mołotow stałby się czołową osobistością w Związku Sowieckim w razie śmierci Stalina.**

Portugalja nie uznaje rządu generała de Gaulle'a.

Sztokholm, 3 listopada. **Dziennik „Svenska Morgenbladet“ donosi z Lizbony, że przyczyna, dla której Portugalja nie uznała dotąd rządu de Gaulle'a, polega na zamieszkach, które powstały na pograniczu francusko-hiszpańskiem.**

Wspomniany dziennik pisze, że jak długo de Gaulle nie przytoczy na to wiarogodnych dowodów, że jest gotów i w stanie uśmierzyć i zniweczyć poczynania hiszpańskich emigrantów komunistycznych we Francji, tak długo Salazar i rząd odnosić się będą do niego z nieufnością.

Hiszpanja nie zajmie Andorry.

Sztokholm, 3 listopada. **Według doniesienia dziennika „Svenska Margenbladet“ z Madrytu, szef wojsk legjonowych generał Castejou oświadczył, że ze strony hiszpańskiej nie planuje się zajęcia republiki Andorskiej, położonej w Pirenejach.**

Wymieniony generał wywodził, że obecnie po oczyszczeniu doliny Aran, punkt ciężkości walk znajduje się na północnej granicy hiszpańskiej pod miejscowością Urgel. Uniknięto większych szkód, ponieważ wojska rządowe szybko opanowały sytuację. W kołach wojskowych Hiszpanji panują co do tego wątpliwości, czy generał francuski Collet, mianowany przez de Gaulle'a komendantem Tuluzy, tak prędko zdoła pokonać formacje partyzantów hiszpańskich, jak to obiecywał podczas konferencji, odbytej z władzami hiszpańskiemi.

Madryt wyznaczył nowych ambasadorów do Rzymu i Paryża

Madryt, 3 listopada. Ambasadorem w Rzymie został mianowany Sangronis, który na początku wojny domowej był współpracownikiem Franco w sprawach polityki zagranicznej. Ambasadorem w Paryżu został mianowany dotychczasowy nadburmistrz Barcelony Mateu. Mateu jest przemysłowcem, oficerem armji hiszpańskiej i krewnym arcybiskupa w Toledo.

Sprawa hiszpańska na zjeździe angielskiej partji komunistycznej

Sztokholm, 3 listopada. Na londyńskim kongresie komunistów, który zakończył się obecnie po trzechdniowych obradach, wysunięto żądanie w rezolucji, aby spieszyć z pomocą Hiszpanji przy restytucji „wolnej demokracji“. Jak podaje w związku z tem radjostacja moskiewska, sekretarz komisji wykonawczej angielskiej partji komunistycznej Gallacher oświadczył w mowie inauguracyjnej, że ma on nadzieję, iż cała Europa wkrótce dostanie się pod władzę rządów demokratycznych.

Szwajcarja bez połączenia z Hiszpanją.

Berno, 3 listopada. **Wprowadzenie ruchu kolejowego z Genewy do granicy hiszpańskiej, który miał być podjęty w tych dniach za pomocą jednej pary pociągów osobowych i towarowych natrafiło — jak podaje prasa szwajcarska — na trudności.**

Wynikły one ze strony amerykańskich władz wojskowych. Stoją one na tym punkcie widzenia — jak piszą dzienniki — że potrzeby niezbędne dla prowadzenia wojny nie zezwalają na to, aby oddano Szwajcarji do dyspozycji tak poważnych środków komunikacyjnych.

Niezgodność w sprawie uruchomienia kolei we Francji.

Genewa, 3 listopada. **Pomiędzy kierownictwem francuskiej spółki kolei państwowych a anglo-amerykańskiemi władzami okupacyjnemi doszło do poważnych rozbieżności zdań.**

Kierownictwo spółki kolei państwowych domaga się tego, aby przywrócić do stanu używalności cały szkielet kolei francuskich, ponieważ jedynie dobrze funkcjonujący aparat transportowy umożliwia jednolite kierowanie aparatem administracyjnym. Luźny kontakt, istniejący pomiędzy Paryżem a wielu departamentami, szczególnie południowemi i który przedstawia się nieznośnie jak objaw stały, jest w pierwszym rzędzie skutkiem nadzwyczajnych warunków komunikacyjnych. W przeciwieństwie do tego, anglo-amerykańskie władze wojskowe z całą stanowczością podkreślają swe stanowisko, według którego bezwzględnie na czoło wszelkich zagadnień wysuwa się kwestja remontu sieci kolejowej, tak bardzo koniecznej dla zaopatrzenia wojsk anglo-amerykańskich. Z tej też przyczyny władze okupacyjne bezwzględnie dokonują zajęcia wszelkich materjałów, jakie istnieją na terenie Francji dla remontu linij kolejowych.

*

Radjo paryskie podało we wtorek wieczór wiadomość, że gabinet francuski uchwalił utworzenie trybunału, celem osądzenia członków „dawnego rządu z Vichy“.

Węgrzy utrzymują stosunki z narod. rządem francuskim.

Berlin, 3 listopada. **Jak donosi agencja „OFI“, minister spraw zagranicznych nowego rządu węgierskiego Kemeny wystosował do prezydenta francuskiego komitetu rządowego, ambasadora de Brinon depeszę, w której zapewnia go o szczerej przyjaźni narodu węgierskiego wobec Francji, która pozostała wierna solidarności europejskiej.**

Kemeny jest przekonany, że Francja i Węgry po ostatecznem zwycięstwie zajmą w ramach narodów narodowo-socjalistycznych miejsce godne swego losu. Ambasador de Brinon w swym telegramie dziękczynnym wyraził również przekonanie, że Węgry w starej przyjaźni między Węgrami i Francją jeszcze bardziej zacieśniły się dzięki organizacji pojednanej Europy.

Grecja domaga się terenów albańskich i bułgarskich.

Zurych, 3 listopada. **Jak podaje z Aten agencja „United Press“, prem. grecki Papandreu przyjął delegacje greckie z północnego Epiru i ze wschodniej Rumelji, które ongiś były terenami greckiemi i w stosunku do których Grecja wysuwa pretensje ze względów narodowych.**

Grecja potrzebuje również tych terenów jako strefy bezpieczeństwa. Szczególnie chodzi w tym wypadku o Epir, który w roku 1941 był odskocznią ataku włoskiego na Grecję. **Pod pojęciem północnego Epiru należy rozumieć południową część Albanji**, a znowu pod pojęciem wschodniej Rumelji całą południową część Bułgarji wraz z ośrodkiem Filippopol. Z wiadomości agencji amerykańskiej nie wynika, czy żądania premjera Papandreu ograniczają się tylko do zachodniej części, a mianowicie do Macedonji, czy też rozciągają się również na dalej na wschód leżące tereny. Pretensje tureckie odnośnie do terenów Macedonji i dalszych ziem bułgarskich bezwątpienia wywołały ogólne zdziwienie. Wydaje się jakoby Papandreu pragnął tą samą monetą zapłacić w odpowiedzi na żądania bułgarskie, jak również żądania kół Tito w Macedonji wysunięte odnośnie do terenów północno-greckich i trackich.

Rząd komunistyczny na greckiej wyspie.

Sztokholm, 3 listopada. Działalność komunistów w Grecji rozszerza się coraz bardziej, co uwydatnia m. in.: odpadnięcie wyspy archipelagu Egejskiego Mytileny, od centralnego rządu ateńskiego.

Jak podaje „United Press“, utworzono na tej wyspie rząd lokalny, który odmawia uznania rządu premjera Papandreu.

Wojska sowieckie u granic Turcji

Zagrzeb, 3 listopada. **Uchodźcy polityczni z Bułgarji i Grecji zeznają jednogłośnie że wojska bułgarskie rozpoczęły w ubiegłym tygodniu opróżniać Trację.**

Oficerowie bułgarscy potwierdzili, że dowództwo sowieckie w Bułgarji rozpoczęło przygotowania celem zastąpienia formacyj bułgarskich na granicy tureckiej przez wojska sowieckie. Utrzymywanie tak wielkiej liczby żołnierzy w Bułgarji wskazuje na to, że Unja Sowiecka uważa ten kraj za szczególnie ważny pod względem wojskowym i pragnie stworzyć tam pewnego rodzaju militarny punkt ciężkości. Ważność jego jako czynnika siły i władzy ma być użyta również przy rozstrzyganiu kwestyj politycznych na południowych Bałkanach.

Czy Sowiety wyślą przedstawiciela dyplomatycznego do Indyj?

Sztokholm, 3 listopada. **Sprawa wysłania dyplomatycznych przedstawicieli Związku Sowieckiego do Indyj, którą ostatnio wentylowano w prasie, stała się w międzyczasie — jak donosi agencja Reutera — przedmiotem zapytania w angielskiej Izbie Gmin.**

Z odpowiedzi kanclerza skarbu wynika, że rząd angielski zdaje się nie zajmować w tej sprawie odmownego stanowiska, natomiast pozostawia otwartą możliwość takiego nowego przedstawicielstwa. Odpowiedź stwierdza, że jest rzeczą Związku Sowieckiego zainicjować sprawę swej urzędowej reprezentacji w Indjach, o ile to jest zgodne z jego życzeniami.

Zacięte walki w Holandji trwają.

Wojska angielskie wylądowały w Dalmacji. — Pomiędzy Dunajem a Cisą Niemcy i bolszewicy sprowadzają nowe siły do boju. — Na froncie rzeki Narwi bolszewicy po kilkutygodniowych walkach zostali wyparci na swe pozycje wyjściowe.

Berlin, 3 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 2 listopada:

W Holandji nasze wojska zaciecle walczą o każdą piędź ziemi z obydwu stron zewnętrznej odnogi zachodniej Skaldy. Na przyczółku mostowym na północny wschód od Brügge stopniale szeregi załogi wciąż jeszcze stawiają zażarty opór na wąskim terenie. Na wyspie Walcheren w większej części zalanej wodą, grenadjerzy nasi toczą uporczywe potyczki z nieprzyjacielem, który wylądował również w zachodniej części wyspy. Ponawiane próby Kanadyjczyków sforsowania dojścia na Walcheren od strony wyspy Południowy Beverland rozbito.

Nad dolnym biegiem Mozy działalność bojowa nieco osłabła.

Dywizje nasze na pozycjach swych przyczółków mostowych odparły nieprzyjacielskie ataki pancerne. Na zachód od Bredy odcięto grupę sił nieprzyjacielskich. Znajduje się ona w obliczu zniszczenia.

W rejonie morskim Ostendy ścigacze storpedowały ubiegłej nocy dwa brytyjskie parowce dowozowe o łącznej pojemności 5.000 brt. Należy się liczyć z zatonięciem jednego z tych statków. Łodzie patrolowe i wyławiacze min zatopiły pozatem ponownie koło wybrzeża holenderskiego dwa ścigacze brytyjskie, na trzecim wzniecił pożar, a dwa dalsze uszkodziły.

Przy ujściu Skaldy nasze łodzie eksplodujące zatopiły parowiec amunicyjny o pojemności 2.000 brt. oraz dwa dalsze nieprzyjacielskie okręty wojenne.

Z obydwu stron miasta Stolberg w naszym ogniu załamały się ataki północno-amerykańskich bataljonów.

Na wschód od Pont-a-Mousson oraz w lasach z obydwu stron miasta Baccarat wywiązały się na szerokim froncie gwałtowne walki. Dopiero po zmiennych zmaganiach i poważnych stratach w czołgach nieprzyjaciel zdołał nieznacznie zyskać na terenie. W lesie nad Mortagne rozbito jego atak.

Z Włoch środkowych zaraportowano tylko obustronną działalność zwiadowczą, przedewszystkiem na odcinkach wybrzeża.

Załoga Piscopi na zachód od Rodosu oczyściła wyspę z nieprzyjaciela. Na wyspie Milos trwają nadal walki.

Po wylądowaniu wojsk angielskich i jednostek komunistycznych na wybrzeżu zachodniej Dalmacji pod Splitem, Metkovic i Dubrovnikiem (Raguza) nasze formacje ubezpieczające, zgodnie z rozkazem, przesunęły się na przygotowane pozycje górskie w strefie wybrzeża.

W środkowej części Bałkanów nasze wojska ponownie rozbiły natarcia bułgarskie na zachód od doliny Wardanu i w rejonie Prystiny. Bułgarzy ponieśli krwawe straty. Również ataki bolszewickie w dolinie zachodniej Morawy pozostały bez skutku.

Pomiędzy Dunajem a Cisą obydwie strony rzuciły nowe formacje do zmiennych walk, prowadzonych ze wzrastającą zaciętością.

Lotnictwo bliskiego wsparcia skutecznie zaatakowało nieprzyjacielskie czołgi i oddziały na pozycjach przygotowawczych. Myśliwcy niemieccy i węgierscy zastrzelili nad tym odcinkiem 17 samolotów sowieckich.

Nad środkowym biegiem Cisy przesunęliśmy się na północny brzeg rzeki, przyczem nieprzyjaciel nie był w stanie niepokoić naszych ruchów. W toku skutecznych ataków zamknięto lukę we froncie w rejonie Uszhorodu. Na zachód od przełęczy Dukielskiej w naszym ogniu obronnym załamały się ponawiane ataki bolszewickie.

Na froncie Narwi jednostki pozostające pod rozkazami generała-pułkownika Weissa we współdziałaniu z powietrznemi formacjami i artylerją przeciwlotniczą lotnictwa w ciągu ostatnich tygodni skutecznie wytrwały w uporczywych bitwach obronnych. Udaremniły one powtarzane próby przełamania kilku armij sowieckich, zacięcie trwając na stanowiskach, w gwałtownych przeciwnatarciach wyparły nieprzyjaciela, który włamał się na jego pozycje wyjściowe i zniszczyły przytem 609 czołgów bolszewickich. Oddziały i dowództwo unicestwiły temsamem zakrojoną na wielką skalę od południowego wschodu operację bolszewicką, skierowaną przeciwko Prusom Wschodnim.

Na wschód od Libawy i w rejonie Autz załamały się również wczoraj wszystkie nieprzyjacielskie próby przełamania o bohaterski opór naszych dywizyj. Tem, gdzie nieprzyjaciel zdołał włamać się na wąskim froncie, powstrzymano go, albo znowu wyparto w przeciwatakach.

Na froncie wschodnim wojska armji lądowej zniszczyły w miesiącu październiku 4.329, a formacje lotnictwa 367 dalszych czołgów nieprzyjacielskich. Pozatem bolszewicy stracili 1.562 samoloty.

Anglo-amerykańskie lotnictwo terorystyczne zrzuciło bomby na obszar Nadrenji, na Wiedeń i Graz. Nocy ubiegłej Anglicy zaatakowali miasta nadreńskie oraz stolicę Rzeszy. Anglo-Amerykanom ubyło podczas tych ataków 16 samolotów, głównie czteromotorowych bombowców.

W miesiącu październiku, mimo niekorzystnej często dla akcji obronnej sytuacji atmosferycznej, myśliwcy i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliły łącznie 739 samolotów anglo-amerykańskich, w czem 377 czteromotorowych bombowców.

Japońskie lotnictwo atakuje flotę amerykańską w zatoce Leyte.

Zatopiono cztery okręty wojenne.

Tokio, 3 listopada. Główna kwatera cesarska komunikuje we czwartek:

„Lotnictwo japońskie w dniu 1 listopada atakowało w dalszym ciągu siły floty aljanckiej w zatoce Leyte i zatopiło jeden okręt linjowy lub krążownik oraz 3 krążowniki. 3 dalsze okręty linjowe uszkodzono“.

Cesarska kwatera główna podała w czwartek do wiadomości, że lotnictwo japońskie wykonało w dniu 31 października niespodziany atak na wyspę Morotai, położoną w Archipelagu Moluków. Zatopiono 4 hydroplany. Pożar wzniecono na licznych dalszych samolotach. Ponadto wybuchły wielkie pożary na polu startowym. 3 maszyny japońskie zaginęły.

Hasło pilotów japońskich:

„Jeden człowiek za jeden okręt“

Tokio, 3 listopada. W komentarzach na temat „żywych torped“ użytych do akcji z piorunującym skutkiem przeciwko amerykańskim okrętom wojennym pod Filipinami, tutejsze koła wojskowe podkreślają, że czyny te dowodzą bez wątpienia, iż siła moralna może zwyciężyć potęgę materjałową.

Dlatego też ostateczne zwycięstwo japońskich sił zbrojnych przy użyciu tego rodzaju sił moralnych jest pewne. W ten sam sposób, jak Niemcy zastosowali swą tajemną broń „V 1“, tak obecnie Japonja zastosowuje w nieznanych dotychczas rozmiarach swej zwycięskiej broni posiadającej „żyjącą duszę“. Zdaniem wyżej wymienionych kół owa zwycięska broń Japończyków jest tembardziej skuteczną, albowiem bohater kierujący samolotem uderzającym w przeciwnika jest w stanie skierować aparat wypełniony całkowicie materjałem wybuchowym na najbardziej czułą część każdego nieprzyjacielskiego okrętu wojennego. Amerykanie mogą wprawdzie posiadać — jak dodaje się — niebywałą dotychczas liczbę okrętów wojennych. **Japończycy jednak mogą dysponować równie niebywałą liczbą „żywych torped powietrznych“, któremi będą zatapiać amerykańskie jednostki floty wojennej.** Jeden człowiek za jeden okręt — oto hasło japońskich bojowników powietrznych. Istnieje zaś wiele i to bardzo wiele tysięcy pilotów japońskich, idących za słowami tego szczytnego hasła i zamierzających urzeczywistnić je również w przyszłości.

Roosevelt podaje powody odwołania Stillwella.

Lizbona, 3 listopada. Odwołanie generała amerykańskiego Stillwella z Chin skłoniło prezydenta Roosevelta do złożenia oświadczenia na konferencji prasowej. Roosevelt powiedział, że Stillwella odwołano na skutek osobistych różnic z rządem Czangkaiczcka.

W dalszym ciągu Roosevelt podkreślił z naciskiem, że pozatem nie kryja sie żadne polityczne kulisy. Wbrew temu donosi natomiast agencja Reutera z Czungkingu, że Stillwell za bardzo mieszał się do spraw wewnetrznych w Chinach czungkińskich i starał sie o doprowadzenie do zgody z reżimem czungkińskim a ruchem komunistycznym. **Na skutek tego Czangkaiczek zaproponował, aby odwołano Stillwella.** Komentarz agencji Reutera, mówiacy o czemś zupełnie innem, niż oświadczenie Roosevelta, można uważać w każdym badź razie za godny uwagi.

Korespondenci waszyngtońscy dzienników angielskich piszą, że afera Stillwella wywołała silne oburzenie w Stanach Zjednoczonych, które doszło do tego, że ministerstwo wojny udzieliło zezwolenia korespondentowi dziennika „New York Times“ Brooks Atkinsonowi, który co dopiero powrócił z Chin, na natychmiastowe opublikowanie swego sprawozdania i to na pierwszej stronie. **Atkinson nazywa reżim Czangkaiczeka kliką rewolucjonistów awanturniczych,** którym zależy wiecej na własnym utrzymaniu sie przy władzy, aniżeli na walce przeciwko Japonji lub też na dźwignieciu sie narodu chińskiego. Wręcz wstrzasające są objawy przekupstwa i niedbałości. Broń, zakupiona na podstawie ustawy lombardowej, wydaje sie dla wojny przeciwko komunizmowi, zamiast użyć jej w walce przeciwko Japonji. Farsa jest sposób prowadzenia wojny przez Chińczyków. W Chinach panuje dyktatura najgorszego gatunku.

Komentarz Berlina.

Berlin, 3 listopada. Kulisy odwołania generała Stillwella z Czungkingu stały się obecnie już jasne.

Mimo twierdzenia Roosevelta, że chodzi w tym wypadku o czysto osobiste różnice zdań pomiędzy Stillwellem a Czangkaiszekiem, nie można zaprzeczyć temu — jak stwierdza Berlin — że **Waszyngton nosi się z zamiarem nawet kraj swego aljanta, a mianowicie Chiny Czungkińskie, rzucić w objęcia komunizmu,** aby w ten sposób utrzymać Moskwę dla celów prowadzenia wspólnie wojny. Jak oświadczają dalej, plany te zgodne są całkowicie z ogólną linją polityczną Anglji i Ameryki w stosunku do Moskwy. Zgodne są one również z całkowitym **brakiem zainteresowania Anglo-Amerykanów losem narodów w Europie wschodniej i narodów skandynawskich, jak np. narodu fińskiego.**

Poważne ograniczenia gazet japońskich.

Tokio, 3 listopada. Związek pism japońskich oznajmia, że od 1 listopada wszystkie gazety codzienne ukazywać sie będą tylko w objętości dwóch stron. Jedynie w nadzwyczajnych wypadkach wydawać sie będzie dzienniki o większej ilości stron.

*

Podczas walk pod Filipinami zginął — jak podaje agencja Associated Press — korespondent tejże agencji. Poniósł on śmierć w czasie nalotu japońskiego.

W kilku wierszach.

Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, Anthony Eden, przybył do Rzymu.

*

Według danych, oznajmionych przez ministra skarbu rządu Bonomi'ego, wojska aljanckie we Włoszech puściły w obieg dotychczas 34 miljardy lirów „pieniędzy okupacyjnych“.

Dewey krytykuje ostro politykę Roosevelta.

Genewa, 3 listopada. W mowie wyborczej, wygłoszonej w Buffalo w Stanie Nowy Jork, Dewey nazwał się po raz pierwszy przyszłym prezydentem. Obiecał on wyborcom:

„Przyszły wasz rząd obejmie swój urząd nie obiecując potajemnie niczego ani nie przyznając specjalnych praw jakiejkolwiek klasie lub grupie. Naród amerykański przywróci znowu uczciwość rządową“. Dewey krytykował następnie Roosevelta, a mianowicie jego przemówienie, wygłoszone w ub. sobotę: raz jeszcze — tak oświadczył on — Roosevelt obiecał wszystkim Amerykanom zatrudnienie, fakty jednakowoż przecza mu. W akcji „New Deal“ wydał on 58 miljardów dolarów a mimo to w marcu 1940 roku było jeszcze wciąż — chociaż rząd posiadał więcej władzy aniżeli wszystkie poprzednie rządy — 10 miljonów bezrobotnych. Dlatego też wszystkie obietnice mego przeciwnika nie posiadają wartości. Roosevelt obiecuje pracownikom amerykańskim uwolnienie od biurokracji, którą sam stworzył. My jednakowoż nie możemy żyć z obietnic. Przeciwnik zapowiada na okres pokoju inny program aniżeli ten, którego nie umiał przeprowadzić w latach 1935 do 1940. „New Deal“ nie rozumiało, że nie można bawić się w skomplikowaną maszynerję gospodarczą, która tylko wtedy pracuje sprawnie, kiedy jej sie nie zakłóca.

Sprawa Pearl Harbour nadal nie wyjaśniona.

Sztokholm, 3 listopada. „Washington Post“ krytykuje fakt, że sprawozdanie o Pearl Harbour wciąż jeszcze nie jest opublikowane. Pismo to twierdzi, że przyczyną są względy polityczne. Nie chce się bowiem podawać do wiadomości treści sprawozdania przed wyborami. Sprawa ta mogłaby — jak uważa „Washington Post“ — wywrzeć wpływ na wyrażenie sądu o najwyższym kierowniku narodu, oraz o tym, czy nadaje się on do dalszego sprawowania swego urzędu.

*

Ambasador USA w Londynie John Winant, przybył do Waszyngtonu, aby złożyć sprawozdanie prezydentowi Rooseveltowi o pracy „komisji obradującej dla Europy‘.

Ustąpienie kanadyjskiego ministra obrony narodowej.

Sztokholm, 3 listopada. **Jak podaje brytyjska służba informacyjna z Ottawy, kanadyjski minister obrony J. L. Ralston zgłosił swą dymisję.**

Ustąpienie jego nastąpiło na skutek różnicy zdań pomiędzy rządem a parlamentem w sprawie niezbędnych posiłków dla wojsk na obszarach zamorskich. Jak oznajmiono w dalszym ciągu, następcą ministra obrony kraju mianowano byłego naczelnego dowódcę wojsk kanadyjskich na obszarach zamorskich, generała Mac Naughton‘a.

Sforza rezygnuje ze stanowiska ambasadora w Ameryce.

Medjolan, 3 listopada. Donoszą z Rzymu, że liberalny przywódca partji hrabia Sforza zmuszony był zrezygnować ze stanowiska ambasadora w Waszyngtonie, które już był poprzednio przyjał. Odnosi sie wrażenie, że przyczyna wymuszonej na Sforze rezygnacji jest stanowisko jego antimonarchistyczne.

Pesymistyczna mowa prezydenta Turcji.

Sztokholm, 3 listopada. Z komentarzy angielskich do mowy prezydenta państwa tureckiego Inönü z okazji otwarcia sesji zgromadzenia narodowego, wynika wyraźnie, że turecki szef państwa jest rozczarowany z powodu rozwoju stosunku pomiedzy Turcja z jednej, a Anglja i Stanami Zjednoczonemi z drugiej strony po zerwaniu stosunków z Niemcami. Dziennik „Daily Telegraph“ pisze, że ustep o Wielkiej Brytanji zdaje sie wyrażać ubolewanie i że prezydent wypowiedział nadzieje, iż stosunki angielsko-tureckie w przyszłości ulegna poprawie. To samo odnosi się do stosunków ze Stanami Zjednoczonemi.

Prasa angielska żywo omawia decyzję sowiecką w sprawie konferencji w Chicago.

Genewa, 3 listopada. **Na marginesie odmówienia przez Rosję udziału w konferencji lotnictwa komunikacyjnego w Chicago prasa angielska publikuje cały szereg reakcyj, których źródłem jest przeważnie Ameryka lub Moskwa.**

Dziennik „Daily Telegraph“ pisze, że jak się zdaje, nie myśli się bynajmniej o tem w Ameryce, aby wykluczyć od konferencji Szwajcarję, Hiszpanję lub Portugalję, aby pójść na rękę protestowi rosyjskiemu. Rosja zaakceptowała zaproszenie na tę konferencję uświadamiając sobie w całej pełni fakt, że zaproszone są również wspomniane trzy kraje.

„Daily Mail“ tłumaczy pewne doniesienie z Waszyngtonu, według którego przypuszczać należy, że Stalin sam ponosi odpowiedzialność za taką decyzję. Ten sam dziennik dowiaduje się z Chicago, że postanowienie rosyjskie wywołało tam uczucie oburzenia, a wiadomość o tem nadeszła w chwili, kiedy 5-ciu oficerów rosyjskich oraz jeden urzednik w drodze do [illegible]go przybyli już samolotem sowieckim do Edmanten w Kanadzie. Nagłe odrzu[illegible]ie zaproszenia nie zezwoliło ani Amerykanom, ani Anglikom podjąć jakichkolwiek kroków celem zapobiegnięcia temu incydentowi.

„News Chronicle“ dowiaduje się z Nowego Jorku: „uzasadnienie odmówienia udziału ze strony Rosji było przyczyną, że wiele osobistości poważnie kręciło głową na takie postępowanie“.

Berno, 3 listopada. **Dziennik szwajcarski „TAT“ pisze na temat nagłej decyzji Moskwy nie brania udziału w międzynarodowej konferencji lotniczej w Chicago:**

Ciężka ręka czerwonego cara kładzie się nad narodami z bliska i z daleka. Nie potrzebuje się on już posługiwać nielegalnym kominternem. Wystarczą mu dzisiaj grupy opozycyjne, które mogą posłużyć się swą bronią jako narzędzia Kremla. W Rumunji i Persji — pisze dalej „TAT“ — pod rządami rosyjskiemi odbywaja się demonstracje polityczne przeciwko rządom, nie lubianym przez Kreml, a komitet lubelski stosuje się wyłącznie do życzeń Moskwy. **W międzyczasie rusyfikacja i deportacje miejscowej ludności w krajach bałtyckich postępują żwawo naprzód.** Mimo tego wszędzie tworzą się „związki dla pielegnowania przyjaznych stosunków z Unja Sowiecką“. Znamiennem jest przytem odmowa rosyjska wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji dla lotnictwa cywilnego, do czego nikłego pozoru dostarczyło rzekomo antysowieckie nastawienie Szwajcarji i innych państw. Ale co to szkodzi? Dzisiaj jest czerwona wiosna. Nie przeszkodzi ona nam jednak w zapisaniu prawdy, nawet gdyby nie podobało się to obecnym konjunkturalistom.

KRONIKA

LISTOPAD
3
Piątek

Dziś: Huberta
Jutro: Karola Borom.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.25 do 6.10

Ofiary na uchodźców z Warszawy.

Na rzecz pomocy uchodźcom z Warszawy złożyli ostatnio,

P. Marja Betlejowa z Zatora, kwotę 100 zł. (słownie sto złotych).

Pracownicy Werkstätte Regierung d. G. G. — Technische Zentr. Fabrik, Kraków, Albrechtstr. 35, kwotę 631 złotych (słownie sześćset trzydzieści jeden złotych).

Firma Rachwał Józef (Galant.) Kraków, kwotę 1000 złotych (słownie tysiąc złotych).

Wszelkie ofiary na rzecz uchodźców z Warszawy, Redakcja „Gońca Krakowskiego“ przyjmuje codziennie w godzinach od 8—12 i 15—16.

Poczta Nr. 1 przy ulicy Starowiślnej 21.

(si) Z uwagi na to, iż wielu mieszkańców miasta Krakowa korzystających z poczty, nie orjentuje się, że Główny Urząd Pocztowy (Poczta Nr. 1) został przeniesiony w inne miejsce, przypominamy więc, że biura tego Urzędu mieszczą się obecnie w lokalu przy ul. Starowiślnej 21. Można tam nadawać wszelkie przesyłki, dopuszczone do obrotu w obecnej chwili. Przy jednem z okienek odbywa się sprzedaż kart korespondencyjnych, które, jak wiadomo, są obecnie jedynym, dopuszczonym dla osób prywatnych, środkiem przesyłania wiadomości za pośrednictwem poczty.

Nadmieniamy, iż na terenie miasta opróżniane są obecnie skrzynki pocztowe tylko jeden raz dziennie i to w dnie powszednie między godz. 13 a 1730, w niedziele natomiast między godziną 7 a 11.

Jeśli chodzi o skrzynki pocztowe przy gmachu Poczty Głównej, na Poczcie Dworcowej, oraz na Dworcu Głównym, są one opróżniane co godzinę. Wrzucając więc korespondencję na jednym z tych punktów, mamy pewność, że odejdzie do miejsca przeznaczenia wcześniej.

Z notatnika wydarzeń.

Potrącony przez samochód.

(si) Wskutek własnej nieostrożności, pod przejeżdżający samochód ciężarowy dostał się w Borku Fałęckim 41-letni rolnik ze wsi Stróże, Stefan Mirochna. Na skutek upadku na jezdnię, Mirochna doznał ogólnych obrażeń ciała oraz rany ucha i policzków. Pierwszej pomocy udzieliło rolnikowi Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, zakładając mu na miejscu wypadku opatrunki.

Wypadł z tramwaju.

(si) Na ulicy Starowiślnej w Krakowie wypadł z tramwaju wskutek własnej nieostrożności 35-letni Roman Janczykiewicz ze wsi Oblasy, pow. Miechów. Na skutek upadku na jezdnię, Janczykiewicz doznał rany kolan oraz zdarcia naskórka twarzy. Rolnik udał się do lekarza, który udzielił mu pierwszej pomocy, nakładając opatrunki.

Uderzył się łopatą.

(si) Podczas pracy uderzył się łopatą w głowę Janusz Korepta, lat 16, zamieszkały w Krakowie, ul. Szewska 23. Chłopiec doznał rany tłuczonej okolicy ciemieniowej. Pierwszej pomocy udzieliło Korepcie Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, nakładając na miejscu opatrunek.

Okradzione.

(si) Na szkodę Franciszki Łapińskiej, zamieszkałej w Krakowie, ul. Józefa 21, nieujęty złodziej skradł kartę rozpoznawczą. — Podobna przygoda spotkała Agnieszkę Słomską (Kraków, ul. Limanowskiego 46), której złodziej skradł książeczkę Ubezpieczalni i kartę rozpoznawczą.

Wypadek przy pracy.

(si) Przy reperowaniu samochodu doznał zgniecenia palców prawej ręki 19-letni Tadeusz Krasnościak, mieszkaniec Krakowa, ul. Szkolna 277 (Borek Fałęcki). Pierwszej pomocy udzieliło Krasnościakowi Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, które założyło mu opatrunek.

Skrypty nadesłane do Redakcji winny być pisane jednostronnie, czysto i czytelnie.

Dziecko wśród obcych.

(si) Jedną z ulic krakowskich idzie człowiek... Niższy od wszystkich innych, mniejszy od innych i młodszy. Idzie człowiek-dziecko... Nie śpieszy. Idzie powoli. Krok za krokiem. Czasem przystanie koło Plant, czasem na rogu jakiejś ulicy, popatrzy w górę, to znów zawróci.

Idzie dziecko bez celu, gdyż nie ma celu...

Kto umie patrzyć, wypatrzy w jego oczach jakiś głęboki smutek, żal, który nie wyciska z oczu łez, żal ukryty w duszy. Dziecko to nie potrafi żebrać, tylko idzie przed siebie, a jak trafi w miejsce, skąd dochodzi jakiś zapach zupy, przystanie, popatrzy i czeka... Po chwili znów pójdzie, bo nikt nie zainteresował się bliżej, czyje to dziecko, kogo szuka i dokąd zdąża?

Idzie przed siebie, bystremi oczami przygląda się życiu nowego dlań miasta. Dziecko stara się przezwyciężyć wolę zatrzymania się przy cukierni, skąd dolatuje łechcący zapach świeżych ciastek. Nie zawsze mu się to udaje. Stanął przed wystawą. Przysunął się jaknajbliżej, tuż tuż... Maleńki nosek spłaszczył na szybie i patrzy, jak jakaś obca pani zabiera słodkie smakołyki z wystawy i zapakowuje klientowi. O ironjo! Nawet popatrzeć nie mógł!

Dziecko poszło dalej, bez celu, przed siebie. Bose, licho ubrane dziecko, które pogubiło rodziców, nie wie, gdzie siostra i braciszek. Wynędzniałe dziecko Warszawy!

Głodne, wycieńczone, zabiedzone i brudne dziecko wielkiej Warszawy!

Chodziło tak trzy dni, spało gdzieś na ławce dworca głównego, przebiegło cały Kraków wzdłuż i wszerz i nikt go nie zapytał, gdzie idzie i czego szuka. Zaczepiali go rówieśnicy krakowscy. Nie odpowiadał im prawie nic. Szedł krok za krokiem po twardych taflach zimnego chodnika w podartych, zniszczonych butach, blady, kaszlący.

Któregoś popołudnia znalazł się w Małym Rynku. Spojrzał na masywne odrzwia, odczytał z trudem trzy znane mu literki: „R. G. O“.. Pozostałej treści nie rozumiał.

Wyszedł na górę. Było mu cieplej. Przesiedział kilka minut. Stwierdził ruch, gwar: ktoś pytał o kogoś, ktoś kogoś szukał. Szukali się wzajemnie. A on przez nikogo nie był szukany. Łzy poczęły mu cieknąć wielkiemi kroplami po bladych policzkach.

Został sam bez nikogo.

Nie ma kto otrzeć łez, nie ma kto pocieszyć.

Gdy schodził ze schodów otarł się o szary płaszcz jakiejś pani, która szybko biegła na górę. Obejrzał się:

Mamo!

I z oczu chłopca popłynęły łzy, łzy szczęścia i radości. Odnalazł swoje dawne życie. Na twarzy pojawił się rumieniec...

*

A ileż jeszcze jest takich samych ludzi-dzieci, którzy błądzą po zaułkach starego Krakowa, nie wiedząc czego szukają. Ile jest takich maleństw, które nie miały szczęścia znaleźć swych rodziców. Ileż dziewcząt i chłopców rozsypało się z Warszawy po całym kraju!

Przyjmijmy ich, nie pozwólmy marznąć na zimnej ulicy. Okryjmy i przytulmy jak swoje. Niechaj znajdą ludzi dobrych, którzy choć na pewien czas zastąpią im rodziców!

O tem — i o owem...

Księżycowe igraszki.

(mit) Wychynął skądś z nad dachu, z poza kominów fabrycznych. Przeglądnął się w srebrzystej wstędze Wisły — okrągły, pyzaty, lśniący srebrnemi blaskami — księżyc...

Zerknął ciekawie na dalekie gwiazdy wzbił się nieco wyżej i począł się przyglądać miastu. Rzucił snop promieni na dachy domów, potem omiótł świetlistym snopem wieżyce Ratusza i Kościoła Marjackiego, poigrał chwilę ze złotą koroną na szczycie wieży — i popłynął dalej. Niestrudzony, wiecznie ciekawy...

Zbadał załomy murów Barbakanu, podcienia Bramy Florjańskiej i ciekawym okiem począł zerkać między konary starych drzew, na ścieżki plant. Zoczył coś księżyc, bo uśmiechnął się figlarnie — i zajrzał głębiej, aż do skrytej w cieniu drzew ławeczki.

A tam — widok jakich setki...

— Kochasz?

Odpowiedzi niema — ale blond czupryna chłopca zakrywa twarz i łączy się z ciemnemi kędziorami kochanej — usta spotykają się — i...

— Ciekawe, jak długo oni tak potrafią — gdera staruszek-satelita i znów wędruje dalej, ponad uśpionemi plantami, ponad drzewami ogołoconemi z liści... Bo to już jesień.

Zabłąkał się jakiś promień do ciemnego, ciasnego podwórka — i przez otwarte okno suteryny wpadł do izby. Obiegł wszystkie kąty, aby powrócić do okna, gdzie dwie sylwetki blady cień na jasną ścianę rzucają. Przyglądał się im wysłaniec księżycowy ciekawie i byłby tak długo patrzał, ale nagle spłoszył go szept:

— ...ale też z pana namiętowy kawaler, panie Franuś! Ino nie scypajże pan tak mocno...

***Zarumienił się biedny, srebrzysty promień i uciekł pędem z izby, a staruszek księżyc zaśmiał** się do siebie z cicha.*

— Tak, tak... To miłość — i to miłość.

Śmiał się tak do siebie pyzaty figlarz — i płynął dalej po niebie szukać nowych wrażeń...

Hodujmy króliki.

W każdem gospodarstwie domowem można zaprowadzić hodowlę królików. Królik daje smaczne i zdrowe mięso. Ponadto przysparza nam wełnę, otrzymaną przez wyczesywanie, względnie strzyżenie. Skórki królicze są dziś cennym i poszukiwanym towarem.

Pod względem wyżywienia królik jest bardzo skromnem zwierzątkiem. Je wszystkie odpadki kuchenne, a najchętniej spożywa łupiny z ziemniaków z otrębami. Ponadto królik jest niewybredny pod względem pomieszczenia.

Nowe przepisy dla młynów.

Normy przemiału zboża i płodów strączkowych.

W myśl obowiązujących przepisów, Rząd Generalnego Gubernatorstwa ustala dla młynów handlowych danego okręgu ogólny kontyngent roczny. Rozdział kontyngentu na poszczególne młyny handlowe normuje Gubernator okręgu. Obróbka i przeróbka zboża i płodów strączkowych ponad ustalone kontyngenty jest młynom handlowym zabroniona. Normy przemiałowe i normy domieszek dla zboża chlebowego ustala każdorazowo Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa. Przy przemiale pszenicy nie wolno odciągać grysiku grubszego i miałkiego (kaszki-manny) bez uprzedniej pisemnej zgody gubernatora okręgu.

Przetwory młynarskie, wyprodukowane dla celów wyżywienia ludzi, **muszą być oznaczone przywieszkami. Oznaczenie winno nastąpić bezpośrednio po napełnieniu worków gotowemi przetworami młynarskiemi. Specjalne przetwory młynarskie,** odbiegające od ustalonych postanowień, wolno produkować, wprowadzać do obrotu, przerabiać lub w inny sposób użytkować tylko za zgodą Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa. Mieszanie mąki żytniej i pszennej w celach sprzedaży jest zabronione. Wyjątki są dopuszczalne tylko za uprzednią zgodą lub na zarządzenie Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa. Grysiku pszennego grubszego i miałkiego (kaszki-manny) nie wolno używać do wypieku chleba lub innego pieczywa.

Każdy zakład otrzymujcy przetwory młynarskie, środki żywnościowe, wyroby z ciasta lub paszę w workach jutowych, lub w workach z tkaniny papierowej obowiązany jest oddać na czas do dyspozycji dostawcy worki potrzebne do dostawy. Pożyczone worki z juty i z tkaniny papierowej należy natychmiast po dostawie wypróżnić i zwrócić dostawcy najpóźniej w przeciągu 10 dni bez policzenia kosztów przewozu.

Przemiałem za zapłatą i na zamianę wolno trudnić się tylko tym zakładom, które zostały w tym celu dopuszczone przez Okręgowy Wydział Wyżywienia i Rolnictwa. Zboże zwolnione na własne potrzeby wolne do przemiału lub zamiany przyjmować i mleć lub zamieniać w przepisanej ilości tylko za oddzieleniem wywołanych kuponów kart. Zboże przeznaczone do przemiału lub zamiany musi odpowiadać jakości przyjętej w handlu. Młyny trudniące się przemiałem za zapłatą i na zamianę winny prowadzić prawidłowe księgi co do umówionych zapłat gotówgowych z podaniem rodzaju i ilości dostarczonych i wydanych przetworów.

Zabrania się młynom, trudniącym się przemiałem za zapałtą i na zamianę, zakupu i sprzedaży zboża i przetworów zbożowych. Za zezwoleniem Okręgowego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa można dopuścić młyny trudniące się przemiałem za zapłatą i na zamianę do skupu zboża na rachunek zbiornicy. Zboże zebrane dla zbiornicy należy magazynować oddzielnie i oznaczyć w widoczny sposób za pomocą tablic.

Wybór książek dla młodzieży.

Zwracać uwagę na wartość etyczną, literacką i pedagogiczną.

Książka odgrywa w życiu dziecka bardzo poważną rolę. O ile człowiek dorosły przystępuje do lektury z pewnym zasobem własnych krytycznych przekonań i poglądów, o tyle dziecko, obdarzone z natury ogromną percepcją wrażeń, pochłania bezkrytycznie także i te, które mu przynosi książka. Dziecko przyswaja sobie myśli i poglądy samego autora, zaczyna oceniać otoczenie i swoje własne życie kryterjami, które przejęło z tej czy innej książki.

O dobrą książkę jest dziś bardzo trudno w księgarni. Można ją za to pożyczyć po znajomości, u rodzin dbających o dobrą lekturę. Dlatego też za każde pożyczenie dobrej książki trzeba być bardzo wdzięcznym. Pożyczoną książkę należy oprawić w papier i przykazać dziecku troskliwie obchodzić się z cudzą własnością. Znawcy przepięknego języka i stylu w pierwszym rzędzie sięgną do książek J. Porazińskiej (np. „Legendy“ i „Siedem kruków“). Książki wspomnianej autorki zawierają dużo szlachetnej tendencji, ubranej w prawdziwie poetycką szatę. Pełne werwy, humoru, dowcipu i sentymentu są książki Kornela Makuszyńskiego; z dziedziny lotnictwa i szybownictwa dobre książki napisała Marja Wardasówna (np. „Próba skrzydeł“ i „Maryśka ze Śląska“). Polecić można również książkę Kazimiery Rogalskiej p. t. „Własnymi siłami“. Cenne książki napisała również Z. Bardówna („Jak dobrze nam“); z autorów na podkreślenie zasługuje Dominik („Z gazeciarza miljonerem“), W. Umiński („Młody jeniec indyjski“), M. Zaruski („Na prawdziwym jachcie“).

Przytoczonych kilkanaście książek i kilku autorów nie wyczerpuje oczywiście całego katalogu. Wybrane książki są wybitnie wartościowe i zasługują na przeczytanie, kształtują bowiem zarówno stronę uczuciową, jak i rozumową naszych dzieci. Wzbogacają wyobraźnię, pobudzają do myślenia, wyrabiają język i styl; niektóre z nich stanowią swego rodzaju arcydzieła dydaktyki, humoru i poezji, zadawalniając nawet wykwintny smak znawców literatury dla dzieci i młodzieży.

Z pamiętnika Warszawianina.

W płonącej Warszawie.

11)

Radjostacja „Błyskawica“ w kilka dni później nadała:

— Warszawa pomocy już nie potrzebuje!

Tak, Warszawa zamierała, przemieniając się w jedno wielkie cmentarzysko i stos rumowisk, czekając na pomoc.

X.
Kapitulacja.

Dlaczego Warszawa skapitulowała? Wszystko staje się jasne, jeśli widziało się to miasto Spójrzmy dzielnicami:

Ochota spalona i częściowo zbombardowana. Czy domy duże, czy małe, wszystko spalone. Między Wawelską a Filtrową tylko szkielety spalonych domów.

Wola prawie całkowicie zbombardowana i spalona.

Żoliborz w dużej mierze zniszczony.

Powiśle nie istnieje.

Stare Miasto, to gruz na wysokość kilku metrów. Przeważnie zbombardowane.

Mokotów w dużej części zniszczony.

Prawa strona śródmieścia (licząc rozdział — lewa, prawa — Aleją Jerozolimską) stanowi stos gruzów. Natomiast lewa strona ma jeszcze sporo domów, nadających się do zamieszkania. Są tam nawet całe ulice, jak Śniadeckich. Najwięcej ucierpiały tu: Nowogrodzka, Wspólna, Hoża, Krucza, Poznańska i Emilji Plater. Na innych ulicach większość domów uszkodzona, ale jeszcze nadaje się do zamieszkania.

Mówiąc krótko, Warszawa została obrócona w perzynę w 90 pocentach, nie licząc Pragi, o której prawie nic nie wiadomo.

Rumowiska domów, podwórza, skwerki, ogródki działkowe, a nawet ulice pokryte lasami krzyżyków. Pod niemi, jak i pod gruzami zawalonych domów spoczywa snem wiecznym wiele ludności Warszawy.

Dziesiątki tysięcy ludności pozbawionej dachu nad głową i mienia, często pada z głodu i ran. Brak żywności dla ogółu, brak środków opatrunkowych, a przedewszystkiem brak wody.

Co jednak jest najważniejsze nie widać pomocy, nie widać frontu. Znów pojawia się komunikat:

— Znajdujemy się u kresu wytrzymałości ludzkiej!

To już kapitulacja. Słyszymy, że dowództwo powstańców, a nawet generał Bór-Komorowski prowadzi pertraktacje z władzami niemieckiemi. Jeżdżą gdzieś samochodami.

Pierwsze nadchodzą wieści o możliwości wychodzenia z miasta ludności cywilnej, później dowiadujemy się, że to ogólna kapitulacja.

XI.
Na barykadach.

Od świtu do nocy zamiera walka. To czas oznaczony na wychodzenie z miasta. Nie biją granatniki, nie strzela artylerja, niema bomb. Czasem gdzieś padnie strzał pistoletowy czy karabinowy i to wszystko.

A tymczasem między gruzami domów i tam, gdzie dwa miesiące temu były normalne ulice roi się dziś od ludzi.

Nie strzelają! Można chodzić po barykadach, można szukać rodzin i resztek mienia. Chwilowo nikt nie wychodzi z miasta. Każdy wpierw musi odszukać kogoś czy czegoś.

Żołnierze i powstańcy mają dziś „święto“ Obydwie walczące strony zbliżają się do przeciwnych barykad. Rozmawiają, a nawet wymieniają wódkę na żywność czy papierosy.

*

Barykady upstrzone barwnym tłumem. Trudno utrzymać ład. Ludzie i pakunki zawalają barykady. Ludność opuszcza Warszawę. Wychodzi się z ociąganiem. Jeszcze jeden raz trzeba spojrzeć na miasto rodzinne, które przestało istnieć. Łzy cisną się do oczów.

Po kapitulacji powstańców w Warszawie.



Długie dziesiątki dni spędzili ci powstańcy w kanałach Warszawy. Po wyjściu z nich — suszą się i wytrząsają wodę z butów.

Na środku jezdni stoją nosze. To szpital cywilny, zostaje ewakuowany. Szpitale powstańcze wyjdą później.

Prawie każdy człowiek dźwiga tobół na plecach. Niektórzy ciągną nawet wózki dziecinne **wyładowane resztkami mienia. Barykady zostają za nami. Jesteśmy już po drugiej stronie.**

Ludzie spragnieni jarzyn rwą pomidory w ogródkach na polu Mokotowskiem. Wszyscy marzą o gotowanych kartoflach, których prawie nie widziało się przez dwa miesiące.

Płynie nieprzerwana kolumna cywilnej ludności. Trasa nasza prowadzi od Politechniki do Wawelskiej i Kopińskiej na Dworzec Zachodni. Tutaj kobiety z dziećmi, starcy, chorzy i ranni przewożeni są pociągami do obozu Pruszkowskiego. Młodzi i zdrowi piecho'tą podążaja do Pruszkowa.

Wymijamy baterję miotaczy min, popularnie zwanych „ryczącemi krowami“, które tak bardzo dały się we znaki. Dzisiaj baterje milczą.

Warszawianie zapełniają drogi. Na twarzach ich niema uśmiechu. Twarze większości są nieludzko zmęczone. Troska osiadła na czole.

Odjeżdżamy z Warszawy Zachodniej, zostawiając tętniące niedawno pełnem życiem miasto — w gruzach.

W Pruszkowie.

Do Pruszkowa zajeżdżamy wieczorem. Widać już baraki stojące poza ogrodzeniem. Otwierają się drzwi towarowego wagonu. Chcę wysiadać pierwszy. Wyciągają się ku mnie żołnierskie ręce.

— Czy nie uraziłem pana? — pyta żołnierz po niemiecku.

Odpowiadam, że „nie“ i dziękuję za pomoc. Jako cywilny chory, pozostający na leczeniu w cywilnym szpitalu, zostałem ewakuowany wraz ze szpitalem. Ten sam żołnierz pomaga przy wysiadaniu pielęgniarkom i reszcie chorych z naszego wagonu.

(Dokończenie nastąpi)

PKH
POLSKIE KINA W KRAKOWIE

Od dnia 3. XI. — 9. XI. 1944.

APOLLO św Tomasza 11
JAN
Początki seansów w dnie powszednie: 13,15, 15,15, 17,15
W niedzielę też o 11.

WANDA św Gertrudy 5.
ROMANTYCZNA PODRÓŻ
Początki seansów w dnie powszednie: 13.30, 15,30
W niedziele też o 11.

SZTUKA św Jana 6.
MIODOWY MIESIĄC PANNY BEATY
Początki seansów w dnie powszednie: 13,15, 15.15 17,15
W niedziele też o 11.

UCIECHA Starowiślna 16
LA HABANERA
Początki seansów w dnie powszednie: 13,15, 15,15 17,15
W niedziele też o 11.

STELLA Lubicz 15.
WIEDEŃSKA KREW
Początki seansów w dnie powszednie: 13,15, 15,15, 17,15
W niedziele też o 11.

Stalowa Wola

Zgłaszajcie się po informacje natychmiast

1 W biurze sprzedaży, Kraków. Universitätsstrasse 26.
2 W Biurze Informacyjnym, Kraków. Vischerstrasse 5.
3 W Biurze Informacyjnym, Częstochowa Adolf-Hitler-Strasse 28.
4 W Biurze Informacyjnym, Radomsko 3-Maja 3.
5 W Biurze Informacyjnym, Bochnia. Krakauerstrasse 44.
6 W Biurze Informacyjnym, Tarnów Kathedralplatz.
7 W Katowicach-Nord, Eichenstr Nr 86 u Plutta.

Futra-Lisy
Spody futrzane, kołnierze, fotoaparaty, srebra, platery — poleca
KUPNO-SPRZEDAŻ
Kraków, ul. Grodzka 32.

WORKI
siennik, płótno krawieckie, teczki, torby na ziemniaki, szpagat, płaszcze gumowe, oraz drobną galanterję — poleca:
JAMROŻ — Kraków, Grodzka 28/30.

Aparat fotograficzny „Robot“
z dodatkami oraz piękny lis srebrny tanio do sprzedania. Sklep Komisowy, Kraków, Adolf-Hitler-Platz Nr. 12, w podworcu.

SKLEP KOMISOWY
Kraków
Stradom 27
sprzedaje i przyjmuje w komis: futra, lisy garderobę, obuwie, kilimy, walizy, wózki dziecięce itp.

SKLEP KOMISOWY
Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12
sprzedaje i przyjmuje w komis.
Wypłacamy wysokie zaliczki.

BIZUTERJĘ
sprzedajemy szybko.
„Komis“
KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA Nr. 33.

Tępienie szkodników
wszelkiego rodzaju jak również dezynfekcje mniejszych i większych objektów przeprowadza fachowo
Firma Janke & Elsner
Kraków Karmelicka 22, m. 10, nowy telefon 16803.

Sypialnię orzechową
pokój kombinowany, tapczan i t. p. sprzedam. Wiadomość:
Kraków Westring 50 (Podwale 6) Dom meblowy.

Obwieszczenia urzędowe.

ZARZĄDZENIE dotyczące gospodarki energetycznej. — Z dnia 1 listopada 1944 r.

Aby zapobiec przeciążeniu urządzeń zaopatrujących w prąd i aby zaopatrzenie w prąd przedsiębiorstw ważnych pod względem wojennym nie doznało uszczerbku, zabraniam w rozszerzeniu mego zarządzenia z dnia 30 stycznia 1942 r. używania elektrycznych grzejników oraz wyciągów w Krakau w obrębie zaopatrywania przez elektrownię miejską Krakau

Wykroczenia podlegają karze według § 5 rozporządzenia o środkach gospodarki energetycznej z dnia 20 lutego 1941 r (Dz. Rozp. GG. str. 35).

Krakau, dnia 1 listopada 1944 r.

Starosta miejski m. Krakau, Dr. Krämer p. o. starosty miejskiego.

Wolne posady

Przyjmę panienkę do samodzielnego prowadzenia cukierni. Zgłoszenia Kraków, ul. Piłsudskiego 30, m. 2, od godz. 3—5.

Młodej dochodzącej na 3 godziny dziennie, najchętniej Warszawianki, poszukuję od zaraz. Kraków, plac Słowiański 2, m. 13, godz. 16—18. 5832

Pomocnica domowa z poleceniem, świadectwa polskie, potrzebna. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 45, oficyny, m. 7.

Osobę starszą bezwzględnie uczciwą z referencjami łagodnego usposobienia, czystą, pracowitą, która smacznie gotuje przyjmę na dobrych warunkach. — Kraków, Stanisława 6 m. 3 5981

Chłopca do koni przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Stanisława 6 m. 3.

Sklep przyjmie starszą bezwzględnie uczciwą czystą, na kilka godzin do obsługi. Kraków-Dębniki, Madalińskiego 5. Winiarnia. 6244

Trykotarka maszynowa znajdzie stałe zajęcie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6267“.

Dziewczyna do prowadzenia gospodarstwa dwu pracujących osób poszukiwana. Zgłosz. J. Książkiewicz, Kraków, Batorego 6, m. 7, od 8—10 rano.

Poszukuję pani młodej, solidnej, skromnych wymagań do zajęcia się domem samotnej osoby. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr 5910“.

Dochodzącą przyjmę od zaraz. Kraków, Starowiślna 32, m. 4. 6158

Posad poszukuja

Mistrz tokarz z dokładną znajomością wszystkich maszyn do obróbki metali obejmie zaraz odpowiednie stanowisko. Zgłosz. z możliwościami zarobku proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5745“.

Ewakuowana z Warszawy, samotna w średnim wieku przyjmie posadę do dzieci lub do pomocy pani domu w gospodarstwie domowym. Znajomość francuskiego perfekt i niemieckiego. Może wyjechać na wieś. Wiadomość: Kraków, Rękawka 10 m. 14. 5546

Rutynowana, samodzielna wychow.-pielęg. niemowląt szuka posady. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „2308“.

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę 550 s. Wola Duchacka i 125 s. ogrodz., 23 drzew owoc, Swoszowice b. tanio sprzeda Wola Duchacka, ul. Sportowa 13 obok Gminy. 6379

Dom murowany, 7 ubik. i lokal sklepowy przy ul. Wielickiej sprzedam. Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 5212

Kupno

Maszynę do szycia lub główkę zaraz kupię Kraków Zwierzyniecka 9, m. 1.

Ubrania męskie, płaszcze zimowe, futra marynarki, spodnie kupuje i sprzedaje szybko: Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Starowiślna Nr. 51. 872

Foto-aparaty do zdjęć małoobrazkowe oraz do kopjowania przybory fotograficzne kupno i sprzedaż bardzo szybka przez Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Starowiślna Nr. 51. 873

Futra, lisy, blamy, kołnierze, pelerynki oraz inną garderobę damską i męską poszukuje Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, ul. Starowiślna Nr. 51. 847

Kupię wózek ręczny do przewożenia towarów Zgłoszenia: Kraków, Bank Handlowy, Adolf-Hitler-Platz 19, u woźnego Pędzimąża 1919

Kupuję zegarki. Kraków, Grodzka 61.

Kupię używaną garderobę i inne rzeczy Kraków, Stradom 1, pralnia.

Kupię maszynę do szycia ewentualnie samą główkę lub spód: Kraków, Krótka 10, m. 1 (przecznica św. Filipa).

Kupimy ubrania, płaszcze, dywany, kilimy, kryształy, aparaty fotogr., bieliznę męską i damską, rękawiczki i inne rzeczy: Kupno-Sprzedaż. Kraków, ul. Długa 17. 1454

Kupię spodnie narciarskie norweskie brązowe na wysoką. Stan i gatunek pierwszorzędny. Wiadomość: Kraków ul. Dietla 35. Sklep. 2530

Kupię nowoczesną jadalnię. Wiadomość: Kraków, Siemiradzkiego 16, m. 2.

Monety antyczne, medale stare pieniądze papierowe oceniam, kupuję po najwyższych cenach. Kraków, Wielopole 12 m 4 8—9 3—5. 4842

Śniegowce wysokie Nr. 36, 37, 38 kupię Starowiślna 80 — Komis. 6017

Monety srebrne wszelkiego rodzaju, łom srebrny i srebro w fasonie, — kupuje sklep Starowiślna 80. 6018

Kilimy, dywany kupuję, płacę najwyższe ceny Kraków, Długa 23, sklep.

Gremplarkę i maszynę przędzalniczą kupię Kraków. Starowiślna 29, m. 30.

Sprzedaż

Wózek autko najnowszy model, pierwszorzędnie resorujący, koła tarczowe łożyska kulkowe, sprzedam Kraków, Krakowska 37, m 6. 2 p. oficyny

„Singera“ maszynę do szycia „Simanko“ krytą, przepiękną, sprzedam tanio Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 6435

Wózek sportowy, koła tarczowe na łożyskach kulkowych sprzedam. Kraków, Krakowska 37, m. 6, II piętro oficyny.

Buty damskie brązowe sznurowane Nr 37, płaszcz damski zimowy używany oraz pelerynę celofanową dziecięcą okazyjnie sprzedam. Kraków, Długa 14/5, II p. od godz. 15-tej. 5381

Ubranie czarne w białe paski na wysokiego, popielate na średniego oraz chłopięce na 13—15 lat okazyjnie sprzedam Kraków, Długa 14/5, II p. od godz 15-tej. 5480

Maszynę do szycia, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 4309

Maszynę do szycia, wózek głęboki, kremowy, w bardzo dobrym stanie, rudy lis, obrusy serwety na stół, biała kapa — do sprzedania. Kraków, ul. Szlak 31, m. 3.

Maszynę do szycia, wózek głęboki, kremowy, w bardzo dobrym stanie, rudy lis, obrusy, serwety na stół, biała kapa — do sprzedania. Kraków, ul. Szlak 31, m. 3.

Okazja! Maszynę cylindrówkę łaciarkę, drugą słupkową do cholew, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24 m. 10. 6455

„Singera“ maszynę damską, krytą, koszulę męską, swetr męski, dziecięcy, bieliznę ciepłą, płaszcz dziewczęcy — sprzedam Kraków, Szlak 31, m. 5

Płyty patefonowe piękne sprzedam Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14. 6526

Patefon elektryczny w pięknej szafie sprzedam. Kraków Karmelicka 9, oficyna 14. 6527

Wózek dziecięcy, głęboki Konkon, sprzedam tanio. Kraków, Rejtana 7, m. 18.

Maszynę „Singera“ damską, krytą, sprzedam. Kraków, Rynek Dębnicki 4/5

Kuśnierska „Success“, typ nowoczesny, mało używany sprzedam. Kraków, Wawrzyńca 3, m. 16. 6381

Ubranie męskie, popielate, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 14, II. p. m. 5. 6173

„Singera“ maszynę w pięknej szafce, pierwszorzędną, ostatni model, sprzedam. Kraków, Długa 74. wej. z ulicy, Pralnia.

Futro kryte damskie, najmodniejszy fason, stan pierwszorzędny oraz spód pod damskie futro, lekki, niedrogi, sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7.

Ubranie ciemne na wysokiego sprzedam. Kraków, Wrzesińska 11, m. 14. 6395

Fortepian koncertowy, krótki, czarny, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „75“. 5759

Płaszcz jesionka elegancki, miarowy, materiał popielaty na jedwabnym szerszu, na wysoką figurę, korzystnie pilnie sprzedam. Kraków, Kołłątaja 11, m. 11, między 1—3 lub 6—8. 5957

Maszynę Singera, do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej. 5969

Pianino krzyżowe, na płycie metalowej, w najlepszym stanie sprzedam. Kraków, Filipa 3, m. 6. 6000

Fortepian krótki, pianino, nuty, tapczan nowoczesny i szafę kombinowaną okazyjnie sprzedam. Kraków, Staszica 9, m. 2. 6032

Fortepian bardzo krótki, pełnopancerny, krzyżowy, z angielską mechaniką, czarny, wygląd, ton oraz marka pierwszorzędna, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6089“.

Futro czarne łapki, zarękawek, płaszcz damski czarny, futro selskinowe damskie, buty dziecięce sznurowane 7—9 lat, kołdra puchowa, stan doskonały, do sprzedania. Kraków, Floriańska 29, m. 5. 6133

Kołdrę jedwabną żółtą na wełnie, chustkę dużą wełnianą czarną sprzedam. — Kraków, Bracka 13, m. 7. 6162

Płaszcz zimowy męski sprzedam. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 6236

Igły do patefonów elektrycznych, okazyjnie sprzedam: „10“, Kraków, ul. Wielopole 32. 9080

Wiolonczela, najwyższej światowej klasy, wykonana w Wiedniu w 1768 roku przez Jos. Ferd. Leidolffa, do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9356“.

Pawie lęgu lipcowego br. cztery sztuki sprzedam. Wiadomość: Bronowice Małe, ul. Kosynierów 11, m. 1. 9553

Praworamienną maszynę Singera, narzędzia zegarmistrzowskie, koszulę męską, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 5.

Maszynę Singera krawiecką, męską — sprzedam. Kraków, Lelewela 2, m. 6.

Fortepian wiedeński tanio sprzedam. Kraków, ul. Limanowskiego 15a, m. 7.

Kilimy i dywany, duży wybór, sprzedaje po najniższych cenach, Kraków, ul. Długa 23, Sklep. 9735

Sprzedaż, kupno, komis, srebra, biżuterji, zegarków, fotoaparatów, instrumentów muzycznych, pianin, galanterji, futer, dywanów, kilimów itp. Kraków, Zwierzyniecka 25. Sklep. 9945

Futro męskie duży rozmiar, marengo, spód tchórze, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Topolowa 52, m. 1.

Sprzedam wczesnego, bardzo dobrego Tondosa oraz inne obrazy. Kraków-Podgórze, ul. Długosza 6, m. 14, oficyny. 1022

Akordeon f-my „Hess“, okazyjnie, oraz kombinezon samochodowy, do sprzedania. Kraków, Barska 15, m. 6b.

Akordeon marki „Skandali“, 120 basów, piękny ton, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Podbrzezie 2, m. 35.

Futro męskie, futro damskie piękne, jesionkę, lisa srebrnego, kilimy, patefon elektr., piękną torebkę damską, plecaki, porcelanę, kryształy, obrus na 12 osób, płaszcze damskie i męskie nieprzemakalne, okazyjnie sprzedamy: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaż“

Wózek dziecięcy głęboki, jasny, „Kon-Kon“, oraz trzy łóżka blaszane, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Tarnowskiego 5, m. 12. 5421

Futro breitschwancowe, piękne na szczupłą osobę, oraz futro Oceloty, piękne i źrebce brąz., okazyjnie sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2. 5464

Encyklopedia Trzaski 5 tomowa do sprzedania. Wiadomość, Kraków, ul. Cicha 2, m. 3. 5693

Maszynę krytą Singera sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Kraków, św Jana 3, m. 8, III. p. 5635

Maszynę krytą Singera mało używaną sprzedam tanio byle zaraz. Krakow, Wolnica 11 m. 15 I p. 5636

Poduszki włosienne (roshaar, 6 sztuk), w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Smoleńsk 35, m. 4.

Warszawianka sprzeda suknię ślubną. Kraków, Łobzowska 47, m. 2. 5694

Futro sealskinowe, modne, markowe skóry z popielatym zarękawkiem, kapiszonem, niedrogie, kilka skórek sealskinowych do reperacji futer, spód pod futro, sprzedam okazyjnie. Kraków, Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 5736

Sealskinowe futro sprzedam, stan bardzo dobry. Kraków, Grodzka 32, m. 13, od godz. 12—3. 5822

Futro męskie i damskie w pierwszorzędnym stanie, oraz doskonałe półbuciki męskie ze świńskiej skóry, z podwójną zelówką, sprzeda tanio: Kraków, Zyblikiewicza 14, m. 21, oficyna. 5847

Pianino czarne mało używane, piękny ton, sprzedam, oraz damskie futro. Kraków, ul. Długa 18, m. 7. 5940

Peleryny gumowe z kapturami sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 5949

Maszynę do szycia damską w dobrym stanie sprzedam tanio zaraz. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu). 1451

Wózki dziecięce głębokie i sportowe sprzedaje A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20. 1459

Maszynę do szycia pierścieniową w bardzo dobrym stanie sprzedam: Kraków, Blich 6, m. 13. 2132

Wózek głęboki autko wózek sportowy Kon-Kon do sprzedania **Firma Pactwa** Kraków Grodzka 2. 2982

Patefon walizkowy i 30 płyt sprzedam okazyjnie. Kraków, Łobzowska 45, m. 6.

Sweter męski pierwszorzędny, ubranie wizytowe doskonałe, narzuta na tapczan do sprzedania. Kraków, Dwernickiego 3 m. 5. 3451

Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, lalkowy, wyprawkę, łóżeczko, sweterki, pajacyki, kalosze dziecięce, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5 m. 46

Sypialnia piękna, nowoczesna, kompletna z bieliźniarką, wykonana bardzo solidnie, fornier kwiat drape i jasna grusza do sprzedania Kraków. Podgórze, Staromostowa 6 6047

Dywan biełski 1,6×2,4, piękny wzór, nieużywany, sealskin Pezolda zarękawek i czapka na niską osobę, piękny brokat na kołdrę, kołnierz wydra kanadyjska, buciki damskie czarne 40, serwis podwieczorkowy na 12 osób sprzedam. Kraków, Dwernickiego 3, m. 5. 3452

Kapce oryginalne zakopiańskie bardzo dobrze wykonane sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 4, m. 14, pierwszy przystanek za mostem. 3823

Szafy, łóżka, kredensy pokojowe i inne meble, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 26, m. 2. 4645

Blam piżmaki brzuszki, płaszcz męski niskiego, kapce futrowane okazyjnie sprzedam: Kraków, Stradom 25, m. 9.

Rajtki, buty oficerskie 44, bunda szopy do przeróbki, ubranie popielate tanio sprzedam. Kraków, Wielopole 12/4, 8—9 i 3—5. 4841

Kinoamatorzy okazja!! Amerykański aparat projekcyjny na film 8 mm, w zupełnie nowym stanie — natychmiast sprzedam Kraków, św. Krzyża 1, Piekarzowa, od godz. 5-tej popołudniu.

Singera „Simanco“ maszynę do szycia, **męską, oraz damską gabinetową, w** pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p

Szewską maszynę lewoziamienną, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 39, m. 13, of. p.

Maszynę do szycia damską Singera, Simanco szafkową mało używaną oraz męską Singera sprzedam tanio. Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 5377

Futro męskie piękne, perskie i selskinowe sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 5378

Kołdra jedwabna watowana, kostjum wełniany granatowy, buty narciarskie Nr. 39, wszystko w b. dobrym stanie do sprzedania. Wiad.: Kraków, Lelewela 12/10.

Srebro stołowe na 6 osób kompletne w kasecie sprzedam tanio. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126.

Wózek dziecięcy autko i sportowy, piękny fason z dobrych części do sprzedania. Kraków, Mostowa 1, m. 3. 5419

Lis srebrny, lis kamczatka, pelerynka skunksowa i selskinowa do sprzedania. Wiadomość Kraków, Zwierzyniecka 30, sklep z kapeluszami. 5446

Sprzedam piękne kapce zakopiańskie 35, 36, 37, 38, 39. Ceny okazyjne. Kraków, Sebastiana 43, m. 12. 5451

Futro piękne modne, łapki breitschwancowe sprzedam. Kraków, Garbarska 10, I. p. drzwi na prawo. 5560

Futro damskie perskie luźne, modny fason, ładne, sprzeda okazyjnie. Kraków, Dietla 93 m. 5. 5642

Futro męskie na tchórzach z wydrą, wierzch zielony, piękne, sprzeda: Kraków, Wrzesińska 11, m. 14. 5643

Ubranie narciarskie męskie (wełna wielbłądzia) maszyna krawiecka „Verbesserte Singer“ oryginalny fez turecki, kapelusz damski sprzeda. Kraków, Krowoderska 51, m. 7. 5645

Sprzedam lisa srebrnego, kostium jasny, futro damskie, maszynę biurową. Kraków, ul. Sławkowska 4, m. 8. 5650

Maszynę Singera krytą oraz półkrawiecką wąską tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastiana 30, m. 6.

Leica model II okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Sławkowska 11, zakład fotograficzny. 5652

Buty czarne z cholewami Nr. 37, palto męskie sukienne ciemne, piła ciesielska, kosa, sprzedam. Kraków, Pańska 9/17 II p.

Futro perskie, sealskinowe używane, wydra w b dobrym stanie do sprzedania. Kraków. Pańska 11, m. 3. 5681

Obraz olejny 55×65 „Seweryn Bieszczad“ sprzedam. Wiadomość, Kraków, Senacka 9/9 godz. 13—14. 5682

Sprzedam pościel, względnie wymienię na płaszcz męski. Kraków, Siemiradzkiego 23, m. 7. od godz. 15-tej.

Futro męskie, wierzch marengo, spód tchórze, kołnierz wydra oraz futro damskie selskinowe markowe, futro Oceloty, blam piżmakowy i inne. Kraków, Retoryka 5, m. 4. 5739

Lis srebrny, ładny, duży oraz lis niebieski, perskie futro, sprzedam niedrogo. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7.

Łóżeczko dziecinne, płaszczyk gabardynowy dla chłopca 12 lat, torba szkolna skórzana, kolej elektr. sprzedam. Kraków Asnyka 3, m. 9, I. p. prawa oficyna. 5742

Maszynę do liczenia, system amer. „Marcaant“, aparat do wyświetlania „Pathe Baby“, teczkę skórzaną brąz. sprzedam. Kraków, Asnyka 3, m. 9, I. p. prawa ofic. 5743

Singera maszynę do szycia, piękną, damską i drugą męską sprzedam tanio Kraków, Parkowa 2, m. 4, przy rynku Podgórskim. 5744

Maszynę Singera krytą sprzedam. Kupię boty Nr 37, torebkę skórzaną brązową damską. Kraków, Spokojna 16, m. 7, boczna Czarnowiejskiej. 5746

Futro, spód tchórze, kołnierz wydra, wierzch marengo oraz spód używany piżmaki sprzedam. Kraków, Spokojna 16, m. 7, boczna Czarnowiejskiej. 5747

Sypialnię z bieliźniarką, jadalnię, szafę kombinowaną sprzedam. Kraków, Podgórze, Brodzińskiego 1, m. 1. 5748

Tapczan nowoczesny jedno- i dwu-osobowy, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.

Mikroskop lekarski, 3 objekt., z innersją, sprzedam. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5763“.

Harmonia włoska, sto dwa basy, 3 registry, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Brzozowa 12, m. 2. 5837

Futro męskie marengo wytworne, spód piękny, kołnierz z wydry, futro damskie źrebce, eleganckie sprzedam. Kraków, św. Jana 18, II p. front m. 3. 5892

Patefon dwusprężynowy, prawie nowy, zaraz do sprzedania. Kraków, Nowa Olsza, Skorupki 19, m. 9. 5960

Wózek-autko i sportowy sprzedam, cena okazyjna. Kraków, ul. Krzywa 13, m. 11, II p. 5201

Harmonia włoska „Skandalli“ 120 basów do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Podbrzezie 2, m. 35.

Kostjum brązowy piękny, średni rozmiar tanio do sprzedania. Kraków, Pańska 10, m. 8. 6023

Pierzyna puchowa i dwie poszwy tanio sprzedam. Kraków, Pańska 10. m. 8.

Płaszcz męski zimowy na podszewce w dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków, Pańska 10, m. 8. 6025

Damski płaszcz zimowy na średnią osobę pierwszorzędny, oraz buty oficerskie wielkość 42 sprzedam. Kraków, Stolarska 13/26 II p. 5984

Futro męskie, wierzch marengo, kołnierz karakuły, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Smoleńsk Nr. 19/1. 6123

Sprzedam maszynę do pisania walizkową „Remington“. Kraków, Starowiślna 36 m. 4, od 12—13 i od 16—20.

Technicy dentystyczni! Aparat elektryczny do lutowania, szwajsowania i topienia metali „Arkodent“ do sprzedania. Kraków, Starowiślna 29 m. 30. 5793

Kapce oryginalne, zakopiańskie na skórze sprzedam Kraków św Wawrzyńca 16, m. 22 I. p. of 5447

Nauka i wychowanie

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, konwersacja także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretarjacie od godz. 8—12 i od 15—19. Kraków, ul. św. Jana 2, m. 17 13484

Noclegi

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św Sebastiana 34, m. 2. 4625

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

Matrymonialne

Kawaler lat 38, samotny, wykształcony, bardzo zamożny, handlowiec, poślubi pannę nieskazitelnej przeszłości, zdrową, miłą, ciemnowłosą, z wrodzoną inteligencją, łagodnego charakteru, religijnie wychowaną, z dobrego domu, znającą praktycznie wszelkie obowiązki żony-gospodyni samodzielnej, może być zupełnie biedną, lecz z prawym charakterem, do lat 30. Zgłoszenia całkiem poważne tylko z fotografją (zwrotną). Panie odpowiadające tym wymaganiom zechcą podać dokładny adres do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 6243“.

Różne

Płaszcze i kostjumy wykonuje krawiec damski, Kraków. ul. Grodzka 1. — Adam Kurczab 933

Kapce Nr. 37 zamienię na buty narciarskie 36. Zgł. Biuro Ogłoszeń Krajna, Adolf-Hitler-Platz 46. 6233

Zginął piesek ratlerek, głowa brązowa, tył biały z plamą brązową, wabi się „Lalka“. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem: Kraków, Szlak 21, m. 2.

Płaszcze, peleryny deszczowe, płaszcze zimowe, raglany, kupno, sprzedaż — bardzo szybko przez Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Starowiślna 51.

Przyjmę na przechowanie pianino lub fortepian z prawem używania go. Wiadomość: Kraków, Barska 32, m. 4.

Modelki do pozowania poszukuje malarz. Zgłoszenia skrytka pocztowa 419.

Kto życzliwy wskaże kulturalnej ewakuowanej pani z Warszawy tanie źródło zakupu artykułów dla łatwej rozsprzedaży na wsi. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „61“.

Maszyny buchalteryjne księgujące i do pisania naprawia mistrz mechanik Liss Sylwester, Kraków, Szewska 22 w podworcu na lewo. 4639

Warszawianka z czworgiem małych dzieci w wieku lat 5, 6, 8, i 13 i chorą 70-letnią matką prosi gorąco o zaofiarowanie lub pożyczenie ciepłej odzieży, obuwia, pościeli itp. Kraków, ul. Karmelicka 22, m. 9, Irena Różycka. 5480

Zaginiony pies, Seter irlandzki, w dniu 16 października na alei Słowackiego, jest do odebrania. Wiad. Kraków, Powiśle 2. (Sklep). 5510

W Bochni uciekł przy robotach szańcowych Foksterier maści biało-czarno-brunatnej, posiada obrożę z dwoma gwiazdkami, wabi się „dżoni“. W ostatnich dniach wałęsał się w okolicy dworca bocheńskiego. Znalazca dostanie cenną nagrodę. Psa oddać należy w Krakowie, Aleje Mickiewicza 85, m. 3, u Kastenhubera lub w fabryce „Młot“, Kraków, Borek Fałęcki, Zakopiańska 40. 5844

Święcicka Hanna z Warszawy. Znaleziono dowody. Odebrać Kraków, Mały Rynek 8, I. p. pokój 13. 5468

Dziecko jeden do trzech lat, najchętniej dziewczynkę sierotę, przyjmę na własne. Zgł. Goniec Krak., Kraków Nr. 5696“.

Owczarek 2-letni, czarny, łapy brązowe, wabi się „Rolf“, zbiegł w poniedziałek koło Wawelu. Za odprowadzenie nagroda. Krakau, Holzweberstr. 57, m. 5.

Do założenia pensjonatu we dworze na peryferiach Krakowa szukam spólnika z kapitałem 100—200 tys. zł. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9079“.

Poszukiwanie się wzajemne

Turant Marii, żony i córeczki Bożenny Turant (14 mies.), zam. w Warszawie, Warecka 9, m. 67 poszukuję. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu, gorąco proszony jest o przesłanie wiadomości Kraków, ul. Grodzka 63, m. 3, Saturnin Turant u p. Petrcka, wzgl. Z. U. S. Kraków, Piekarska 4. pok. 22.

Dąbrowa Janina z synem Bogdanem, zamieszkała w Warszawie, ul. Przebieg 2, poszukuję męża i rodzinę. Wiadomość kierować Hauptanstadt für Sozialversicherung w Krakowie, Piekarska 4.

Warszawiacy! Ktoby cośkolwiek wiedział o Ćwiklińskim Wiktorze, lat 46, z ul. Madalińskiego 42, m. 61 w Mokotowie, proszony jest o zawiadomienie żony Marii Ćwiklińskiej w Krakowie R. G. O. Mały Rynek 8, wydział 4.

Szpitalna 12 Warszawa! Lokatorzy tego domu proszeni są o podanie córkom wiadomości o losie Marii Bielakowskiej lat 73, Kraków, św. Krzyża 10, m. 2, Kuntsc lub Minkiewicz. 5686

Inż. Hellmann Włodzimierz z Jabłonny poszukuje żony Haliny z Ładzińskich Hellmann z córkami Hanią lat 4 i Marysią 8 mies. oraz teściów Gustawa i Annę Ładzińskich z synem Radosławem. Wszyscy zamieszkali ostatnio Żoliborz, ul. Krasińskiego 18, m. 214. Wiadomości proszę kierować do Krakowa, Karmelicka 54/10, lub do Piotrkowa, ul. Ziem Wschodnich 71 z listami p. K. Rudzkiego — dla W. Hellmanna.

Nowicką Janinę, ul. Kozietulskiego 3, oraz Markowicza Bolesława, Rosnera Zygmunta, Jakubowskich Stanisławę i Józefa poszukują: W. Bigliani, Piotrków, Al. Lipowa 19—5, W. Wróblewski, Korytów B k. Mszczonowa, Młyn Elektr.

Bielakowską Marię lat 73 ze Szpitalnej 12 w Warszawie poszukują córki. Prosimy mieszkańców tego domu podać wiadomości o jej losie. Kraków, św. Krzyża 10, m. 2. Knutsc lub Minkiewicz.

Ktokolwiek by coś wiedział o mężu moim Witoldzie Schultzu, zam. Warszawa, Kwiatowa 7, proszony jest kierować wiadomości pod adresem Antonina Schultzowa, Kraków, Wrzesińska 6, m. 9.

Tucholskiej Leokadii z córką Małgorzatą od E. Wedla z Warszawy, zam. przy ul. Grochowskiej oraz rodzinę Tucholskich z Krakowa i matkę Różę Czachowska, zam. w Warszawie, ul. Zielna 41. Kierować: Jędrzejów, owocarnia J. Koszczyński ul. Strażacka, róg Głównej na ręce Tadeusza Łajca. 6137

Wójcika Adama, zam. Warszawa, ul. Tarczyńska 12, ostatni raz widzianego w dniu 15. 9. r. b. na dworcu w Końskich, poszukuje i o wiadomość prosi matka Zakopane, Tatary, „Podlesie“.

Ktokolwiek wiedziałby o losie Janiny Kamińskiej, która mieszkała u Elżbiety Miedzińskiej, Warszawa, Samborska 1, m. 15, proszony jest gorąco o wiadomość: Kraków, Piłsudskiego 5, m. 2, Mołodecki. 3600

Warszawa-Praga! Poszukuję Tatiany Lindenbaum i jej matki Felicji Celej, zamieszkałych na Pradze, ul. Konopacka 8/28. Ktoby coś wiedział o losie tych osób, lub też mieszkańców tego domu, proszony jest o łaskawą wiadomość za wynagrodzeniem. Kraków, Basztowa 10/4, adw. Tadeusz Bułyk. 3601

Lipowską Krystynę z Warszawy, ul. Złota 50, poszukuję. Ktokolwiek wiedziałby o jej losie proszony jest o łaskawą wiadomość: Kraków, ul. Piłsudskiego 5, m. 2. Głębocki. 3693

Feluś Stanisław, zamieszkały Warszawa, ul. Obrońców 12, ostatnio Radość pod Warszawą, o jakąkolwiek wiadomość prosi Emilja Matuła, Kraków, ul. Floriańska 10. 4143

Uwaga! Ktokolwiek znałby miejsce obecnego pobytu Marty Gorgolewskiej-Mrozowicz z Warszawy, ul. Ślepa 10, proszony jest o skomunikowanie się ze Stanisławą Starzewską, Kalwarja-Zebrzydowska, pow. Kraków. 5935

Kosińska Jadwiga poszukuje matki Bronisławy i siostry Marji Kosińskich, zamieszkałych w Warszawie, ul. Spiska 10, m. 3. Matka została wywieziona z Pruszkowa transportem 14 sierpnia, siostra zaś 12. VIII. Wszelkie wiadomości kierować pod adresem: Kraków, Zyblikiewicza 5/87, Marja Andrzejowska.

Pilarscy Romanowie, Kozaczyńska Zofja, Sulińska Halszka, Kralkowska Wera, poszkiwani przez Gremlica Stanisława, wieś Raciborowice, gmina Węgrzce, pow. Kraków, dom Nr. 55, Pawła Rusinka.

Jasło. Kulowa Teofila, Boroń Bronek i Jadwiga, oczekujemy was lub wiadomości. Limanowa, Bank Spółdzielczy. Znajomych prosimy również o wiadomości.

Czarska Czesława lat 26 i Przepiórka Marja lat 60, Warszawa, Łucka 12/77. Sąsiedzi i znajomi zechcą poinformować: Urbaniak, Kraków, Długa 5, m. 3.

Józef Buttlar lat 73, Warszawa, Sienna 29, poszukiwany przez Zygmunta Buttlara, Poronin, pow. Nowy Targ/D., ul. Piłsudskiego 65. 6134

PT. Lekarzy i lekarki szpitala Ubezpieczalni Społecznej Warszawa, Czerniakowska upraszam o łaskawe wiadomości o Bognie Czechanowskiej, pielęgniarce. Aptekarz Czechanowski, Tarnów, Apteka pod Lwem, ul. Lwowska 2. 6141

Gościmską Marję i Zofję, Warszawa, Mokotów, ul. Dolna 24, poszukuje Zygmunt Gościmski, Kraków, Borek Fałęcki, ul. Główna 168. 6193

P. Łyżwińska, Warszawa, Żoliborz, gen. Zajączka 7, ma wiadomość o córce Zofji. Stefan Zbik, Kraków, Pierackiego 2.

Budzyński Tadeusz zaginął. Wiadomości: St. Budzyński, Głowno, pow. Łowicz, ul. Kościuszki 16. 6245

✝ Ś. p.
WANDA MAKOWSKA
z Warszawy zmarła w Krakowie, dnia 31 października 1944 r. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej nastąpi w sobotę, dnia 4 listopada 1944, na który to smutny obrzęd zapraszają
Córka, Brat, Syn i Rodzina
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w kościele Bożego Ciała w Krakowie, w poniedziałek, o godzinie 8 rano, dnia 6 listopada 1944 r. 6534

✝ Ś. p.
HELENA NOWOSAD
przeżywszy lat 42, zmarła dnia 28 października 1944 r. na oddziele chirurgicznym szpitala św. Łazarza, zaopatrzona św. Sakramentami, o czym zawiadamiają wszystkich Krewnych i Znajomych w głębokim smutku pogrążeni
Mąż i Synowie
Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 31. X. 1944, na cmentarzu Rakowickim. Uprasza się nie składać wizyt kondolencyjnych. 6117

✝ Za spokój duszy śp.
ZOSI BUNDÓWNEJ
absolwentki gimn. SS. Urszulanek
jako w III-cią bolesną rocznicę odprawione zostało
Nabożeństwo żałobne
dnia 30 października o godz. 7 rano w kościele Ks. Misjonarzy na Stradomiu, o czym zawiadamiają Krewnych, Koleżanki i Znajomych
6138 **Matka i Siostra**

Koncert znakomitych muzyków
z dobrowolną zbiórką na rzecz uchodźców z Warszawy
FILIPOWSKI EMIL
PILESKI TADEUSZ
LANGER WITOLD
KLUCZNIOK ALOJZY
SYSKA KAZIMIERZ
wystąpią w niedzielę dnia 5. XI. br. od godz. 12,30 do 19
w RESTAURACJI „POD STARĄ BRAMĄ“
Kraków, Krakowska 13
(wejście z bramy).

Kotły Strebel'a
do centralnych ogrzewań dostarczam ze składu w Krakowie.
Jan Rożański, Zakłady Instalacyjne, Częstochowa, Olsztyńska 27 lub Kraków, Dietla 29, m. 3.

Fabryka Dźwigów Elektrycznych „STIGLER“
właściciel **Rupp Gustaw** chwilowo przeniosła biura swoje do Krakowa — **Rynek Kleparski 7,** firma „Elektromechanika“, dokąd należy kierować korespondencje.

Tanio sprzedajemy
dywany kilimy chodniki, linoleum, futra, lisy srebrne, niebieskie, garderobę, obrazy, walizki, teczki, maszyny „Singera“, maszyny pisarskie, patefony walizkowe, elektryczne, płyty nakrycia stołowe przedmioty ze srebra platerowe, porcelanę szkło kryształy, fotoaparaty przedmioty domowego użytku. Duży wybór okolicznościowych praktycznych upominków.
»Centrokoms«
Kraków, Grodzka 9.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“. Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.